

Sygn. akt III AUa 383/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy B. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 marca 2014 r. sygn. akt VI U 834/13

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak

III A Ua 383/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 marca 2013 r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił B. B. prawa do emerytury wskazując, że łączny udokumentowany okres ubezpieczenia wnioskodawcy wynosi 25 lat, w tym 14 lat, 7 miesięcy i 17 dni okresów pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uwzględnił do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 20 października 1989 r. do 31 grudnia 1996 r. z tytułu zatrudnienia w Zakładach (...) w P. na stanowisku Asystent Dyspozytora Zakładu, wskazując, iż zakładowy wykaz stanowisk w szczególnych warunkach nie jest adekwatny do przepisów resortowych. Zdaniem organu rentowego pracownicy wyższego szczebla kierowniczego mają wydzielone pomieszczenia do pracy, a ich zakres obowiązków daleko wykracza poza osobiste dozorowanie, czy kontrolę robotniczych stanowisk pracy. W ocenie ZUS, nie można uznać, że pracownik zatrudniony

na stanowisku asystenta dyspozytora – stale pracuje w warunkach, w których nie są zachowane higieniczne normy pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji B. B. zarzucił jej naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w tym załącznika nr 1 lp. 283 poz. 24 stanowiącego wykaz stanowisk pracy do zarządzenia nr (...) Generalnego Dyrektora Zakładów (...) z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w Zakładach i wydziałach Zakładów (...) przez przyjęcie, że pracując na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony zarzucił decyzji również sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów załączonych do wniosku. Formułując powyższe zarzuty B. B. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu pracy na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu. W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, że jego praca polegała głównie na kontroli i dozowaniu stanowisk pracy robotników objętych wykazem wykonywania prac w szczególnych warunkach, co sprowadzało się do przebywania w warunkach potencjalnie niebezpiecznych, przy instalacjach wytwarzających amoniak i mocznik oraz w nadmiernym hałasie. Ponadto ubezpieczony podniósł, że prócz czynności kontrolnych zawiadywał przyjmowaniem, rozładunkiem i magazynowaniem surowców oraz towarów wytworzonych w toku produkcji. Jego obowiązki w zakresie produkcji polegały na monitorowaniu jakościowo-ilościowym, jak i kontroli magazynowania, pakowania i ekspedycji towarów. Zdaniem skarżącego okoliczność, że oprócz wymienionych czynności wykonywał prace w pomieszczeniu biurowym, zbierając i monitorując dane produkcyjne, prowadząc bilanse i zestawienia nie może dyskredytować go jako osoby wykonującej prace w warunkach szczególnych.

Precyzując stanowisko w trakcie rozprawy w dniu 20 stycznia ubezpieczony wniósł o przyznanie emerytury od dnia 1 lutego 2013 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

B. B., urodził się w dniu (...), wniosek o emeryturę złożył w dniu 29 stycznia 2013 r., nie był członkiem OFE.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił 25 lat okresów ubezpieczenia, w tym 24 lata, 1 miesiąc i 18 dni okresów składkowych, 28 dni okresów nieskładkowych oraz 6 lat i 26 dni okresów uzupełniających.

Wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach (łącznie 14 lat, 7 miesięcy i 17 dni) w okresie zatrudnienia:

- w (...) S.A. w I. od 28 lutego 1975 r. do 13 listopada 1976 r., na stanowisku formierza ręcznego – przygotowanie mas formerskich i prace formierzy oraz rdzeniarza - dział III, pkt 21, ppkt. 6 wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43) oraz zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. (Dz. U. nr 4),

- w Zakładach (...) w okresie od 17 listopada 1976 r. do 19 października 1989 r. – na stanowisku aparatowego wykonując prace przy produkcji nawozów sztucznych oraz innych wyrobów chemicznych otrzymywanych na tej samej bazie, co nawozy sztuczne - dział IV, poz. 8 pkt 1 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43) oraz do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r.

Od dnia 17 listopada 1976 r. do chwili obecnej B. B. jest zatrudniony w Zakładach (...) (obecnie Grupa (...) SA w P.) w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 17 listopada 1976 r. ubezpieczony zawarł z Zakładami (...) w P. umowę o pracę na okres próbny tj. do dnia 1 grudnia 1976 r. na stanowisku aparatury w Zakładzie (...). W dniu 2 grudnia 1976 r. strony stosunku pracy podpisały umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku aparatury w Zakładzie (...).

W dniu 2 października 1989 r. ubezpieczony złożył w Dyrekcji Zakładów (...) podanie o przeniesienie go ze względu na zalecenia lekarskie z Zakładu (...) na Zakład (...). Pracodawca uwzględnił wniosek powierzając wnioskodawcy stanowisko sterownicze na Wydziale (...). W dniu 19 października 1989 r. wnioskodawca odmówił podpisania angażu na tym stanowisku.

W dniu 20 października 1989 r. ubezpieczony złożył w Dyrekcji podanie o przeniesienie go do pracy w Zespole (...). Pismem z dnia 20 października 1989 r. ubezpieczonemu powierzono obowiązki asystenta dyspozytora w Zakładach (...) w wymiarze pełnego etatu. Na tym angażu wnioskodawca zrobił adnotację, że nie przyjmuje proponowanych warunków pracy i płacy. W dniu 31 października 1989 r. ubezpieczony złożył podanie o przeniesienie go do pracy w charakterze aparatury z wydziału PD do EW z zachowaniem osobistej stawki zaszerogowania na stanowisku robotniczym. Podanie zostało rozpatrzone przez pracodawcę negatywnie. Ostatecznie od dnia 20 października 1989 r. ubezpieczony pracuje jako asystent dyspozytora zakładu.

Zgodnie z zakresem czynności na stanowisku asystenta dyspozytora z dnia 19 maja 1993 r. wnioskodawca jako pracownik inżynierjno-techniczny, podlegający na zmianie bezpośrednio dyspozytorowi – pomagał kierować dyspozytorowi całokształtem działalności (...). Wnioskodawca jako asystent dyspozytora zakładu miał prawo:

- w porozumieniu z Dyspozytorem Zmiany Przedsiębiorstwa przekazywać wszystkim pracownikom ustalenia i polecenia Dyspozytorowi Przedsiębiorstwa,
- z własnej inicjatywy załatwiać szereg bieżących drobniejszych spraw dotyczących pracy ZCh (...) zgodnie z ustaleniami pomiędzy nimi a Dyspozytorem Zmiany Przedsiębiorstwa,
- polecenia w węzłowych sprawach dot. frontu surowców, uruchomień i zatrzymań instalacji, kontaktów zewnętrznych, itp. przekazywać wyłącznie w porozumieniu i na każdorazowe życzenie dyspozytora,
- uzyskiwać wszystkie (potrzebne do prowadzenia dokumentacji) dane od pracowników sterowni i nadzoru wszystkich szczebli, otrzymywać jasno sformułowane polecenia odpowiednich do jego zakresu kompetencji,
- odmówić wykonania polecenia przełożonego, jeżeli stanowił ono zagrożenie życia ludzkiego lub mienia zakładów.

Do podstawowych obowiązków Asystenta Dyspozytora należało:

- regularne zbieranie informacji o ruchu Zakładów i sytuacji w dziedzinie produkcji, expedycji, dostaw, utrzymania ruchu, ochrony środowiska i prowadzenia przyjętych w zakresie ewidencji,
- posiadanie podstawowej umiejętności obsługi komputera w zakresie ogólnym oraz w zakresie szczegółowym w programach pracujących w PD (po przeszkoleniu),
- rejestrowanie w odpowiedniej, przyjętej w PD formie – wszystkich danych ruchowych i technologicznych, analizowanie nieprawidłowości oraz zgłaszanie ich każdorazowo Dyspozytorowi,

- przyjmowanie szeregu informacji o sprawach zachodzących w trakcie ruchu, ocenianie ich, o ważniejszych powiadamianie i ustalanie dalszego toku postępowania z Dyspozytorem.

Asystent dyspozytora odpowiedzialny był za całokształt powierzonych mu obowiązków i podejmowanych decyzji, a w szczególności za:

- skrupulatne wykonanie swoich obowiązków, prawidłowe sporządzanie dokumentacji ruchowo-bilansowej ruchu Zakładów,
- prawidłowe i na czas przekazanie informacji przyjętych dotyczących ruchu Zakładów oraz prawidłowe przekazanie ustaleń w tym zakresie z Dyspozytorem Zmiany przedsiębiorstwa,
- przestrzeganie odpowiednich przepisów o tajemnicy państwowej i służbowej,
- skutki naruszenia przez podległych pracowników przepisów ochrony środowiska i spowodowanie z tego tytułu strat i szkód z art. 106, 107, 108, 109 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska.

Z zakresem obowiązków ubezpieczony zapoznał się w dniu 19 maja 1993 r., ale powyższe obowiązki wnioskodawca wykonywał od czasu powierzenia mu stanowiska asystenta dyspozytora zakładu.

Nowy zakres obowiązków asystenta dyspozytora wręczony został wnioskodawcy przez pracodawcę 18 czerwca 1997 r. Pracodawca dodatkowo do obowiązków wnioskodawcy zaliczył:

- przestrzeganie stosowania bezpiecznych metod i warunków pracy,
- przestrzeganie przepisów BHP i p.poż. oraz ochrony środowiska,
- stałe podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych w celu wprowadzania postępu technicznego i organizacyjnego na powierzonym stanowisku pracy,
- przestrzeganie tajemnicy służbowej oraz prawidłowe przechowywanie dokumentów i innych składników stanowiących tajemnicę służbową,
- wykonywanie innych poleceń bezpośredniego przełożonego nie ujętych w niniejszym zakresie czynności, a z niego wynikających uregulowanych aktami normatywnymi Dyrektora Zakładu.

Ustalając zakres obowiązków asystenta dyspozytora w marcu 1998 r. pracodawca prócz wyżej wymienionych powierzył wnioskodawcy dodatkowo następujące obowiązki:

- poddawanie się wstępnym, okresowym i kontrolnym oraz innym zleconym badaniom lekarskim i stosować się do wskazań lekarskich,
- wykonywanie zaleceń społecznego inspektora pracy,
- wykonywanie zakazów, wystąpień, decyzji i zarządzeń wydawanych przez organy nadzoru nad warunkami pracy,
- znajomość przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, oraz branie udziału w szkoleniu instruktazu z tego zakresu i poddawanie się wymaganym egzaminom sprawdzającym,
- wykonywanie pracy w sposób zgodny z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz stosować się do wydanych w tym zakresie poleceń i wskazówek przełożonych,
- dokładna znajomość i przestrzeganie aktów normatywnych i instrukcji dotyczącej powierzonej pracy.

Z tym zakresem obowiązków wnioskodawca zapoznał się w dniu 10 marca 1998 r.

W okresie od 20 października 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. B. B. pracował na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu w pełnym wymiarze czasu pracy, w systemie zmianowym. Na każdej zmianie pracował dyspozytor zakładu i asystent. W tym okresie zatrudnienia ubezpieczony rozpoczynał pracę od czynności związanych z przyjęciem zmiany. Na podstawie otrzymywanych telefonicznie z komórek mistrzowskich, ochrony, wagowych, laboratoriów informacji dotyczących stanu osobowego B. B. sporządzał listy obecności. Wnioskodawca otrzymywał od asystenta z poprzedniej zmiany informacje dotyczące wydarzeń mających miejsce na poprzedniej zmianie oraz aktualne informacje z poszczególnych wydziałów dotyczące planów produkcyjnych i organizacyjnych, rozładunków, ilości produkcji, sprzedaży, wysyłek. Z tych informacji sporządzane były notatki. Na koniec zmiany B. B. sporządzał raport dyspozytorski. W tym celu również zbierał telefonicznie niezbędne informacje z poszczególnych komórek zakładu. Czynności związane z przyjęciem i zdaniem zmiany zajmowały skarżącemu co najmniej dwie godziny dziennie.

Po przejściu zmiany ubezpieczony uzgadniał z dyspozytorem zadania na dany dzień. Następnie skarżący zbierał telefonicznie informacje, na podstawie których sporządzał bilanse ilościowe i jakościowe parametrów technologicznych w poszczególnych wytwórniach. Ubezpieczony sporządzał raporty technologiczne, zebrane informacje przekazywał przełożonemu dyspozytorowi, który swoje uwagi zapisywał w raporcie. B. B. sporządzał na bieżąco bilanse zmianowe (w ostatniej godzinie każdej zmiany), bilanse dobowe (na koniec nocnej zmiany), miesięczne i roczne.

Postój czy awarię asystent musiał zapisać w systemie komputerowym. W przypadku postoju należało wypełnić 2 pliki, a przy awarii musiał zorganizować służby niezbędne do jej usunięcia.

Wyżej wymienione prace ubezpieczony wykonywał w biurze dyspozytorów. W 1994 r. ubezpieczonego przeniesiono do biurowca technicznego, w którym panowały lepsze warunki pracy. Również w biurze B. B. wykonywał czynności związane z zawiadywaniem surowcami. Ubezpieczony otrzymywał awizo z informacją o dostawie surowca. Po odebraniu przez odpowiednie służby towaru pod względem ilości i jakości skarżący otrzymywał telefon, że statek nadaje się do rozładunku, po czym wydawał telefonicznie decyzję o rozładunku towaru. Otrzymywał wtedy dokumenty od firmy awizującej i czekał na całkowity rozładunek surowca. Po rozładunku otrzymywał kolejny dokument przewieziony przez kierowcę, który po jego uprzednim sprawdzeniu przypinał do akt. Dostawy surowców statkami o ładowności do 20.000 ton miały miejsce kilka razy w miesiącu.

B. B. zajmował się także kontrolą dostaw węgla drogą lądową (średnio 2 razy w tygodniu), sprawdzał prawidłowość rozładunku, oraz jego jakość (brak zbryleń, zanieczyszczeń), zajmował się kontrolą wizualną pakowania i spedycją towarów, wypełniał dokumenty związane z tymi czynnościami.

W porozumieniu z dyspozytorem zakładu ubezpieczony wykonywał wyrywkowe czynności kontrolne na terenie poszczególnych Zakładów. Kontrolował wtedy prawidłowość przebiegu produkcji i jej zgodność z założonymi ustaleniami i planem produkcyjnym, zgodność produkcji z warunkami BHP, porządek na stanowiskach pracy, przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych. Mistrzowie byli uprzedzeni o kontroli, a w przypadku awarii, wypadku, czy pożaru wnioskodawca pojawiał się na wydziale bez powiadomienia. Wizyty na wydziałach trwały od 10 min. do godziny. Dłuższe wizyty wynikały głównie z awarii. Wchodząc na wydział, wytwórnię ubezpieczony zakładał maskę przeciwgazową, ubierał ubranie ochronne.

Wszystkie prace biurowe zajmowały ubezpieczonemu co najmniej 4 godziny dziennie.

Na terenie Zakładów (...) zajmujących obszar ok. 10 znajduje się strefa ochronna związana z zapyleniem, hałasem i emisją szkodliwych substancji. Instalacje produkcyjne znajdują się w halach lub na terenie odkrytym (np. instalacja amoniaku, kwasu siarkowego). Warunki pracy uzależnione są od rodzaju wytwórni: w wytwórni nawozowej panuje hałas i zapylenie, w wytwórni kwasu fosforowego - hałas i związki fluoru.

W dniu 29 stycznia 1990 r. Generalny Dyrektor Zakładów (...) zarządzeniem NR (...) w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach i wydziałach Zakładów (...) zaliczył prace pracowników zatrudnionych w

strefie ochronnej Zakładów (...) do prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W § 2 zarządzenia pracodawca wskazał, że prace uznaje się za wykonywane w szczególnych warunkach, jeżeli pracownik wykonuje je stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku.

W załączniku nr 1 do zarządzenia Nr (...) Generalnego Dyrektora stanowiącym wykaz stanowisk pracy w szczególnych warunkach w pozycji 283 wskazane zostało stanowisko Asystenta Dyspozytora Zakładu (jako odpowiadające stanowisku wymienionemu w pozycji 24, działu XIV wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.).

W dniu 11 maja 2010 r. pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo pracy w szczególnych warunkach, z którego wynika, że w okresie od 20 października 1989 r. do 31 grudnia 1996 r. wykonywał prace przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w pozycji 24, działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. oraz do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 184 w związku z art. 32 i w związku z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) oraz § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.; powoływanego dalej jako: rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego okazało się nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie poza ramami sporu pozostawał fakt, iż B. B. osiągnął wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury, że na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 25 lat okresów ubezpieczenia, i że pracował w szczególnych warunkach co najmniej przez 14 lat, 7 miesięcy i 17 dni. Niesporne było również to, że B. B. jest zatrudniony od dnia 17 listopada 1976 r. w Grupie (...) SA w pełnym wymiarze czasu pracy. Sporny pozostawał jedynie charakter zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu, a mianowicie to czy na tym stanowisku ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach. Dysponując świadectwami pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 marca 2010 r. oraz z 11 maja 2010 r. organ rentowy uznał, że ubezpieczony legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 14 lat, 7 miesięcy i 17 dni. Odmowę uznania za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od dnia 20 października 1989 r. do dnia 31 grudnia 1996 r. (potwierzonego świadectwem pracy w szczególnych warunkach z dnia 11 maja 2010 r.) organ rentowy uzasadnił stwierdzeniem, iż zakładowy wykaz stanowisk w szczególnych warunkach nie jest adekwatny do przepisów resortowych. Zdaniem organu rentowego pracownicy wyższego szczebla kierowniczego mają wydzielone pomieszczenia do pracy, a ich zakres obowiązków daleko wykracza poza osobiste dozоровanie, czy kontrolę robotniczych stanowisk pracy. W świetle powyższego przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia, czy w wymienionym okresie wnioskodawca jako asystent dyspozytora zakładu był zatrudniony w szczególnych warunkach przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Mając na uwadze powyższe, na okoliczność zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 20 października 1989 r. do 31 grudnia 1996 r. w Zakładach (...) Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt osobowych B. B. (przekazanych przez GRUPĘ (...) SA), oraz dowód z zeznań wnioskodawcy i świadków K. K. i M. S..

Zdaniem tego sądu z zeznań wnioskodawcy i świadków wynika, że w okresie zatrudnienia na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu do obowiązków B. B. należało udzielanie pomocy Dyspozytorowi w kierowaniu całokształtem pracy Zakładu. Ubezpieczony sporządzał listy obecności, notatki dotyczące wydarzeń mających miejsce na poprzedniej zmianie, zbierał aktualne informacje z poszczególnych wydziałów dotyczące planów produkcyjnych

i organizacyjnych, rozładunków, ilości produkcji, sprzedaży, wysyłek, zbierał telefonicznie informacje, na podstawie których sporządzał bilanse ilościowe i jakościowe parametrów technologicznych, sporządzał raporty technologiczne, raporty zmianowe (na początku i na koniec zmiany), bilanse dobowe miesięczne i roczne. Również w biurze wykonywał czynności polegające na zawiadywaniu surowcami, wypełnianiu niezbędnych w tym celu dokumentów. Ubezpieczony kontrolował dostawy węgla sprawdzał prawidłowość rozładunku, oraz jego jakość (brak zbryleń, zanieczyszczeń), ponadto wypełniał niezbędne dokumenty, zajmował się kontrolą wizualną pakowania i spedycją towarów. W porozumieniu z dyspozytorem zakładu ubezpieczony wykonywał również wyrwykowe czynności kontrolne przeprowadzane na terenie Zakładów - kontrolował prawidłowość przebiegu produkcji i jej zgodność z założonymi ustaleniami i planem produkcyjnym, zgodność produkcji z warunkami BHP, porządek na stanowiskach pracy, przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych.

W ocenie sądu meriti zeznania świadków, wnioskodawcy, jak również zgromadzone w sprawie dokumenty, a w szczególności zakresy obowiązków na stanowisku asystenta dyspozytora nie pozwoliły na ustalenie, iż w spornym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej na wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. objęte pozycją 24, działu XIV, wykazu A, to te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Przy czym, sąd meriti zgodził się z organem rentowym, że z uwagi na specyfikę obowiązków jedynie osoby zatrudnione na stanowiskach brygadzystów, mistrzów czy też kierowników przebywających stale na wydziałach, na których pracują osoby wykonujące pracę w szczególnych warunkach (np. aparatowi) wykonują prace wymienione w pozycji 24, działu XIV, wykazu A. Tymczasem z zeznań świadka K. K., który był dyspozytorem współpracującym z wnioskodawcą wynika, że wyrwykowe kontrole wykonywane przez B. B. bezpośrednio na wydziałach, na których wykonywane były prace w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zajmowały mu maksymalnie 4 godziny dziennie. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że także z zeznań wnioskodawcy wynika, iż tak duża liczba zadań związanych ze zbieraniem danych i opracowywaniem różnego rodzaju dokumentów wymagała wielu godzin pracy w biurze, przy komputerze i telefonie. Sąd ten podkreślił również, że w sporządzonych przez pracodawcę zakresach czynności większość obowiązków asystenta dyspozytora zakładu polegała właśnie na zbieraniu informacji i ich przetwarzaniu w różnego rodzaju dokumentach.

Twierdzenia wnioskodawcy o tym, że w początkowej fazie zatrudnienia większość czasu spędzał na wydziałach, na których wykonywana była praca w szczególnych warunkach – według sądu meriti – okazały się gołosłowne. Nie znalazły one potwierdzenia ani w dokumentach zgromadzonych w aktach osobowych ani w zeznaniach świadków. Trudno też uwierzyć, że w czasie przyuczania się do nowych obowiązków polegających głównie na zbieraniu danych i opracowywaniu dokumentów wnioskodawca stale przebywał na wydziałach produkcyjnych, a nie w biurze, gdzie czynności tego rodzaju są wykonywane.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że bez doniosłości prawnej pozostaje fakt ujęcia stanowiska asystenta dyspozytora zakładu w wykazie załączonym do zarządzenia Generalnego Dyrektora Zakładów (...) nr (...) z dnia 29 stycznia 1990 r. Przedmiotowy wykaz stanowisk pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze nie może bowiem stanowić samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach na potrzeby ustalenia prawa do emerytury. Cytowane wyżej przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wyraźnie wskazują bowiem, iż prawo do wcześniejszej emerytury jest uzależnione jedynie od wykonywania prac wymienionych w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia. Utrwalone jest stanowisko judykatury o tym, że przepisów tych przewidujących przywileje nie można interpretować rozszerzająco. Zatem żadne przepisy zakładowe wykraczające poza regulację wynikającą z rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie są skuteczne. Nawet

przepisy resortowe wydane na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia mogą być stosowane przy rozstrzygnięciu o prawie do emerytury jedynie pomocniczo w zakresie uszczegółowienia Wykazów A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Jednocześnie sąd meriti zwrócił uwagę, że w tej sprawie ważnym jest, iż w wykazie A w dziale XVI punkt 24 zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego (Dz. Urz. MG.1987.4.7) ujęto kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości oraz dozór inżynieryjno techniczny na wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A i doprecyzowano, że chodzi tu o stanowiska pracy, na których prace są wykonywane stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Chodzi tu o takie stanowiska jak brygadzysta, mistrz, czy kierownik zakładu. Osoby te bowiem w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywały swoje obowiązki na wydziałach produkcyjnych nadzorując na przykład pracę aparatów. Ich praca zasadniczo różniła się od pracy wykonywanej przez asystenta dyspozytora zakładu, który większość swoich obowiązków pracowniczych wykonywał w biurze.

Następnie sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419). Zatem sąd meriti podkreślił, że praca wnioskodawcy nie może zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych, z tego tylko powodu, iż w odczuciu ubezpieczonego pracował on bardzo ciężko w szkodliwych warunkach. O zakwalifikowaniu wykonywanych czynności jako zatrudnienia w szczególnych warunkach decyduje tylko i wyłącznie umieszczenie ich w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wśród prac wymienionych w dziale, w którym pracował wnioskodawca.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można kwestionować faktu, że praca na terenie zakładów chemicznych wiązała się z uciążliwościami takimi jak chociażby opary substancji chemicznych emitowanych przez poszczególne zakłady. Jednakże nie każde zatrudnienie w narażaniu na niekorzystne dla zdrowia czynniki, takie jak hałas przekraczający dozwolone normy, zapylenie, opary chemiczne, wysokie temperatury lub zmienne warunki atmosferyczne stanowi pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w rozumieniu ustawy emerytalnej. Zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego nawet praca w bezpośrednim sąsiedztwie osoby zatrudnionej na stanowisku w warunkach szczególnych nie uprawnia do emerytury w obniżonym wieku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, OSNP 2009/5-6/79).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że ustalony w sprawie stan faktyczny oparto na podstawie niebudzących wątpliwości Sądu oraz niekwestionowanych przez strony dowodów z dokumentów. Sąd ocenił zeznania świadków i wnioskodawcy jako wiarygodne z tym, że nie podzielili ich ocen co do zakwalifikowania pracy asystenta dyspozytora zakładu jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wnioskodawca i świadkowie przekonanie to opierali bowiem na zakładowych regulacjach dotyczących wykazu stanowisk pracy w szczególnych warunkach i na swoich subiektywnych odczuciach. Z przyczyn podanych już wyżej jako gołosłowne Sąd ocenił twierdzenia wnioskodawcy, że w początkowym okresie pracy na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu przebywał głównie w zakładach. W pozostałym zakresie zeznania świadków i wnioskodawcy były konsekwentne, spójne i korespondowały z dowodami w postaci dokumentów.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania sąd pierwszej instancji na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się B. B., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności przepisu art. 184 ustawy emerytalnej w związku z wykazem A określającym prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury, działem XIV określającym prace różne, sprecyzowane w poz. 24 jako kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz

dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie - stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. poprzez przyjęcie, że ubezpieczony jako pracownik Zakładów (...) w P. zatrudniony na stanowisku asystenta dyspozytora nie spełniał wymogów zatrudnienia i wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy uprawniających do uzyskania prawa do emerytury z osiągnięciem wieku emerytalnego wynoszącego dla ubezpieczonego 60 lat przy przyjęciu, że ma wymagany okres zatrudnienia 15 lat w szczególnych warunkach, co umożliwiłoby ubezpieczonemu uzyskanie prawa do emerytury z dniem złożenia wniosku - 29 stycznia 2013 r. i w rezultacie poprzez nie zastosowanie tego przepisu;

2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy istotnie wykonywał pracę w tych szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny bez podjęcia przez sąd wszechstronnego rozważenia dowodów zgodnie z doświadczeniem życiowym;

3. wadliwą ocenę zebranego przed sądem materiału dowodowego stosownie do przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przy orzekaniu zeznań świadków co do wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy szczególnie w pierwszym okresie pracy ubezpieczonego na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu, czyli w okresie przyuczania się do pracy na tym stanowisku i w rezultacie tego nie dania wiary zeznaniom ubezpieczonego co do faktycznych warunków pracy w czasie od 20 października 1989 r. do marca 1990 r., co uprawniałoby ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury zgodnie ze świadectwem pracy i zakładowym wykazem prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach i wydziałach Zakładów (...).

Wskazując na powyższe podstawy apelujący wniósł o:

- zmianę w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że ubezpieczony spełnia warunki do uzyskania emerytury z dniem 1 lutego 2013 r. wobec spełnienia wymogu wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej przez okres 15 lat;
- orzeczenie o kosztach postępowania, w tym zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że zaskarżonym orzeczeniu sąd pierwszej instancji ustalił sprzecznie z dowodami przeprowadzonymi przed tym sądem, iż B. B.:

- od dnia 20 października 1989 r. wykonywał pracę na stanowisku asystenta dyspozytora zgodnie z zakresem czynności na stanowisku asystenta dyspozytora z dnia 19 maja 1993 r., a zatem z zakresem czynności otrzymanym dopiero po ponad trzech i pół roku od powierzenia mu stanowiska i podjęcia zatrudnienia na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu,
- ustalił czynności wykonywane przez ubezpieczonego jedynie w oparciu o zakres czynności, bez ustaleń w oparciu o zeznania ubezpieczonego i świadków, pomimo, że dał im wiarę co do faktów będących przedmiotem zeznań,
- ustalenie, że wizyty na wydziałach trwały od 10 minut do godziny,
- ustalenie, że Generalny Dyrektor Zakładów (...) z dniem 29 stycznia 1990 r. wydania zarządzenia nr (...) zaliczył w pozycji 283 stanowisko asystenta dyspozytora do prac odpowiadających stanowisku wymienionemu w pozycji 24, działu XIV wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.,
- ustalenie, że zakładowy wykaz stanowisk w szczególnych warunkach nie jest adekwatny do przepisów resortowych,
- ubezpieczony w biurze wykonywał czynności polegające na zawiadywaniu surowcami i inne, co zajmowało maksymalnie 4 godziny i dotyczyło bezpośrednio okresu po powierzeniu ubezpieczonemu stanowiska asystenta dyspozytora,

- ustalenie, że twierdzenia ubezpieczonego, iż w początkowej fazie zatrudnienia na stanowisku asystenta większość czasu spędzał na wydziałach okazały się gołosłowne, bowiem nie znalazły potwierdzenia w dokumentach ani w zeznaniach świadków,

- że jedynie stanowiska brygadzysty, mistrza czy kierownika zakładu uprawniają do zaliczenia ich jako wykonywane w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze, co doprecyzowało zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu z dnia 7 lipca 1987 r.,

- że jedynie w odczuciu ubezpieczonego pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Apelujący obok zarzutu wadliwych powyższych ustaleń zarzucił także sądowi pierwszej instancji wadliwą ocenę materiału dowodowego spowodowaną pominięciem, przy orzekaniu, dowodu z zeznań świadka K. K., który zeznał, że w początkowym okresie pracy na stanowisku asystenta ubezpieczony musiał zapoznać się z pracą i to trwało minimum pół roku. Poruszając się po zakładach przebywał w takich samych warunkach jak bezpośredni pracownicy. Te warunki wymagały przebrania się w ubranie ochronne jak pracownicy. W związku z tym, że instalacja wymiany powietrza z hal produkcyjnych wyprowadzała szkodliwe dla zdrowia substancje na zewnątrz, szczególne warunki panowały na terenie całego zakładu pracodawcy. Dopiero od 1996 r. szczególne warunki uległy zmianie, też w wyniku nowych technologii jak i ogólnie większej dbałości o ochronę środowiska, co doprowadziło do wyeliminowania niektórych stanowisk pracy z wykazu szczególnych. Świadek zeznał, że dopiero w późniejszym okresie ubezpieczony wykonywał czynności biurowe w połowie czasu pracy, a połowę poświęcał na chodzenie po wytwórniach.

Dalej skarżący podniósł, że świadek M. S. zeznał, iż obecnie praca biurowa asystenta zabiera około 4 godziny. Wskazuje na to dodatkowo słownictwo, którym świadek się posługuje, np. „2 pliki”, co odnosi się do komputera, które w 1989 r. nie były jeszcze stosowane. Zeznał, że kiedyś nie było tyle pracy (biurowej), była tylko jedna książka, do której pod koniec zmiany wpisywało się główne tematy, bo awarie opisywał dyspozytor. Zeznał również, że 1989 r. widział ubezpieczonego na terenie zakładu prawie codziennie. Na wydziale, na którym pracował świadek był 10 minut do godziny. Jako służbista kontrolował produkcję na polecenie dyrekcji.

Zdaniem apelującego sąd pierwszej instancji niezasadnie przyjął, że zakres obowiązków podpisany przez ubezpieczonego dnia 19 maja 1993 r. obejmował wykonywane przez ubezpieczonego obowiązki już od 20 października 1989 r. Przyjął to bez jakiegokolwiek uzasadnienia własnego czy też obiektywnego. Sam fakt odmowy podpisania przez ubezpieczonego tego zakresu czynności wskazuje, że nie był adekwatny do powierzonych i wykonywanych zadań. W tym czasie ubezpieczony nie tylko przyuczał się do nowej funkcji, poprzez praktyczne poznanie wszystkich wydziałów i zakładów, ale kontrolował również ich bezpieczeństwo jako strategicznego producenta w czasach politycznego przełomu w państwie. Kontrolował porządek, ludzi, czy przestrzegane są zasady BHP, kontrolował rozładunki różnego rodzaju statków, załadowanych różnymi surowcami, tak, będące praktycznie każdego dnia. Do tego dochodziły dostawy drogą kolejową. Ekspedycja wyprodukowanego towaru była wizualna. Ubezpieczony kontrolował miejsca i zajścia na punktach kontrolnych. Zważywszy, że w Zakładach (...) jest kilkadziesiąt wydziałów, przebywanie na każdym tylko po 10 minut, do godziny, daje średnio możliwość skontrolowania od 8 do 16 wydziałów. Wizyt na wydziałach w ciągu dnia było więcej niż jedna. Świadek M. S. zeznał przecieź, że widywał ubezpieczonego codziennie, czy prawie codziennie. Zatem uzasadnia to przyjęcie, że praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze. Zakresy czynności, co jest faktem znanym powszechnie, dotyczy głównie czynności, których wykonywanie można wyegzekwować. W punkcie I wskazuje, że asystent dyspozytora jest pracownikiem inżyniersko-technicznym. Dla ubezpieczonego niezrozumiałym jest pominięcie przez sąd meriti tego zapisu, skoro na zakresie czynności się oparł. Niekonsekwencji tej również sąd nie wyjaśnił a obiektywnie jest niewytłumaczalna. Zakres czynności zawiera regulacje odnośnie kompetencji i uprawnień, odpowiedzialności. Nie mniej, obowiązujący od 19 maja 1993 r. zakres czynności w punkcie III wskazuje na obowiązek wykonywania takich, które uzyskuje się w wyniku bezpośredniej wizytacji, ewentualnie telefonicznie. Komputeryzacja jeszcze wówczas nie była powszechna.

Następnie apelujący wskazał, że cytowane wyżej zarządzenie dyrektora Zakładów (...) w § 5 uchyliło moc obowiązującą zarządzenia z dnia 16 grudnia 1986 r., które zobowiązywało dział kadr do prowadzenia ewidencji stanowisk pracy,

na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Zostało wydane w oparciu o cytowane rozporządzenie. Negowanie zatem obecnie świadectwa pracodawcy co do stwierdzenia okresu pracy w szczególnych warunkach jest nieuzasadnione. W tym kontekście nie jest zasadne przyjęcie, że zakładowy wykaz stanowisk w szczególnych warunkach nie jest adekwatny do przepisów resortowych. Powtarzają one zapis rozporządzenia i zawężenie do wskazanych stanowisk nie jest słuszne z uwagi na przepis wyższego rzędu. Zadaniem zakładowego wykazu było zaliczenie stanowisk występujących u pracodawcy do szczególnych warunków. Punkt 24 działu XIV wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów zalicza do szczególnych warunków prace polegające na „kontrolu międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług, dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Praca ubezpieczonego została zaliczona w zakresie czynności do inżynieryjno-technicznej (punkt I zakresu). Według skarżącego z akt sprawy wynika, że ubezpieczony pełnił dozór na stanowiskach pracy w wydziałach zaliczonych do pracy w szczególnych warunkach. Poza dozorem technicznym ubezpieczony wykonywał też kontrolę jakości produkcji jak i surowców, których jakość zapewnia jakość produkcji. Ubezpieczony nie zgadza się ze stanowiskiem, że pracownik kontrolujący ma przebywać przez 8 godzin dziennie w warunkach szczególnych, gdy tego nie wymaga się od pracownika zatrudnionego na stanowisku robotniczym. Ogólny wymóg zawarty w § 2 rozporządzenia co do wymogu pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze dotyczy - jako zawarty w rozdziale I, przepisy ogólne - również tych stanowisk robotniczych. Nieuprawnione więc jest orzeczenie Sądu wykraczające poza tę miarę. W tej kwestii skarżący przywołał orzecznictwo Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, z dnia 12 września 2006 r., I UK 59/06, czy z 2013 r., II UK 69/12, gdzie Sąd Najwyższy przyjął, że osoba sprawująca dozór nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie wykonywana jest praca w szczególnych warunkach i nie ma żadnego znaczenia ile czasu ta osoba poświęcała na bezpośredni nadzór, a ile na inne czynności wykonywane w zakresie administracji czy organizacji. Zdaniem ubezpieczonego przyjęcie innego punktu widzenia prowadzi do sztuczności, wymagałoby precyzyjnego, co do minuty ewidencjonowania bytności i wykonywania czynności kontrolnych i innych, co nie może być zamiarem racjonalnego ustawodawcy.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej, w pełni podzielając argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Wbrew zarzutom apelacji, sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w przedmiotowym uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Sąd odwoławczy nie dostrzegł przy tym naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego, w związku z czym podziela także w całości rozważania tego sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

B. B. ubiega się o emeryturę w wieku obniżonym w oparciu o art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. obowiązujący w dacie złożenia wniosku i wydania zaskarżonej decyzji - Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.), który stanowi, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Przy czym, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

Z kolei, z treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wynika, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy), tj. między innymi rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Przepis § 4 tego rozporządzenia stanowi natomiast, że pracownik, który wykonywał, wymienioną w wykazie A pracę w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do § 2 ust. 1 i 2 omawianego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż ubezpieczony, chociaż w chwili składania wniosku ukończyła 60 lat i wykazał ponad 25-letni okres składkowy i nieskładkowy na dzień 1 stycznia 1999 r., nie udowodnił, że do tego dnia przepracował w warunkach szczególnych co najmniej 15 lat, a co za tym idzie, że nabył prawo do emerytury z tego tytułu.

Również argumenty zawarte w apelacji, okazały się niewystarczające do wzruszenia zakwestionowanego wyroku w kierunku postulowanym przez ubezpieczonego.

W pierwszej kolejności sąd odwoławczy uznał za konieczne udzielenie odpowiedzi na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego bez podjęcia przez sąd wszechstronnego rozważenia dowodów zgodnie z doświadczeniem życiowym. Konsekwencją uwzględnienia tego zarzutu musiałoby być dokonanie na nowo oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w ocenie Sądu Apelacyjnego taka potrzeba nie zachodzi.

W związku z powyższym trzeba zaznaczyć, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655 czy wyroku z dnia 20 stycznia 2010 r., II UK 154/09, LEX nr 583803). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231 czy w wyroku z dnia 8 października 1997 r., II CKN 312/97, LEX nr 393859).

Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. W swym uzasadnieniu sąd pierwszej instancji jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd pierwszej instancji odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd pierwszej instancji słusznie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy przyjął, że ubezpieczony nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze co najmniej 15 lat. Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowody z akt pracowniczych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Zakładach (...) łącznie ze świadectwem pracy w szczególnych warunkach, przesłuchał wnioskowanych świadków i ubezpieczonego oraz miał na uwadze i omówił regulacje zakładowe dotyczące ustalenia wykazu stanowisk, na których prace są wykonywane w warunkach szczególnych, szkodliwych i szczególnie uciążliwych.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wbrew stanowisku skarżącego nie mogło doprowadzić do wniosku, że w okresie od 20 października 1989 r. ubezpieczony będąc zatrudnionym na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z przywołanym powyżej rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej i wykonywanej przez niego pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, ONSP 2009/5-6/75; 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325 czy z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13, LEX nr 1455235).

Ubezpieczony nie kwestionuje, że w okresie spornego zatrudnienia od 20 października 1989 r. w Zakładach (...) na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu obok przeprowadzanej na różnych wydziałach Zakładów kontroli jakościowej i ilościowej produktów, a także czy produkcja przebiega zgodnie z założonymi ustaleniami, zgodnie z planem produkcyjnym, czy odbywa to się w warunkach BHP i PPOŻ, czy panuje porządek na stanowiskach, czy nie ma zagrożenia pożarowego (zeznanie ubezpieczonego k. 61) wykonywał prace polegające na telefonicznym zbieraniu wszystkich bilansów, sporządzaniu bilansów ilościowych i jakościowych parametrów technologicznych na poszczególnych wytwórniach, różnego rodzaju raportów technologicznych, przekazywaniu tych wszystkich informacji przełożonemu dyspozytorowi, zawiadywaniu surowcami (polegało to na tym, że ubezpieczony oczekiwał, aż firma odbierze statek pod względem ilości i jakości; otrzymał sygnał telefoniczny, że statek nadaje się do rozładunku; telefonicznie wydawał decyzje o rozładunku towaru, otrzymał dokumenty od firmy awizującej i czekał na całkowity rozładunek surowca; po rozładunku przychodził kolejny dokument, kierowca samochodem służbowym przywoził ten dokument, ubezpieczony dopinał ten dokument i przypinał do akt; sprawdzał ten dokument; zajmowało mu to 5 minut; dostawy były bardzo często, kilka razy w miesiącu; statek mógł przywieźć 20.000 t.; poza tym były dostawy drogą lądową np. węgla; dostawy węgla były średnio 2 razy w tygodniu; ubezpieczony kontrolował tę dostawę; w związku z rozładunkiem surowców zajmował się sprawdzeniem, czy rozładunek przebiega prawidłowo, czy nie ma zbryleń, zanieczyszczeń, czy nie łączy się z innego rodzaju surowcem; surowce były przywożone również koleją; surowce były magazynowane w magazynach; w związku z magazynowaniem i rozładunkiem ubezpieczony wypełniał dokumenty, które były potrzebne), zajmował się kontrolą pakowania i spedycją towarów (sprawdzał czy, towar jest należycie spakowany, robił kontrolę wizualną; otrzymywał kopie dokumentów w celach kontroli), prowadził bilanse i zestawienia (bilanse zmianowe, po każdej zmianie; bilanse dobowe, miesięczne i roczne; bilanse zmianowe robił na bieżąco, w ostatniej godzinie każdej zmiany; dobowe bilanse robił na koniec nocej zmiany), przejęciu zmiany i podsumowaniu zmiany (przejęcie zmiany to pierwsza godzina pracy w czasie, której wszystkie komórki, mistrzowie, ochrona, wagowe, laboratoria dzwoniли do ubezpieczonego i zgłaszali stan osobowy i sytuację; ubezpieczony sporządzał listę obecności i robił pewne ustalenia z dyspozytorem dotyczące całokształtu; a zdanie zmiany to ostatnia godzina

zmiany w czasie, której ubezpieczony zbierał z poszczególnych komórek zakładu telefonicznie dane dotyczące rozładunków ilościowych, ilości produkcji, sprzedaży, wysyłek). Jednocześnie ubezpieczony w dniu 19 maja 1993 r. otrzymał pisemny zakres obowiązków, który faktycznie odzwierciedlał wykonywane obowiązki w biurze i to od początku zatrudnienia na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu (dowód: zeznanie ubezpieczonego k. 61 w związku z k. 39 verte – 40 verte). Już tylko te okoliczności ustalone na podstawie zeznań ubezpieczonego wskazują jednoznacznie, że nie wykonywał on w spornym okresie od 20 października 1989 r. pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Nadto zeznania świadków K. K. i M. S. potwierdzają powyższe ustalenia i wnioski. Okoliczność, że zarówno ubezpieczony, jak i świadkowie upatrują kwalifikację pracy na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu jako pracy w szczególnych warunkach uprawniającej do emerytury w wieku obniżonym w przebywaniu na terenie Zakładów, który cały jest strefą zagrożenia ze względu na zapylenie, hałasy, niebezpieczeństwo różnego rodzaju emisji (dowód: zeznanie ubezpieczonego k. 61 w związku z k. 40 verte; zeznanie świadka M. S. k. 42) jest nieuprawnione w świetle powołanych wyżej uregulowań prawnych.

Przedstawiony wyżej opis stanowiska ubezpieczonego – zgodny z ustaleniami dokonanymi przez sąd pierwszej instancji – a przede wszystkim, rodzaj wykonywanych czynności pracowniczych nie pozwala na uznanie, że w czasie zatrudnienia na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu B. B. wykonywał prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zdecydowana większość czynności pracowniczych ubezpieczonego – wbrew jego twierdzeniu – sprowadzała się do czynności biurowych i chociaż przebywał także na terenie wydziałów produkcyjnych, to jednak nie przebywał tam stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w orzecznictwie i przedstawione przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko, że tylko prace wykonywane na stanowiskach i w warunkach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dają podstawę do ubiegania się o emeryturę w wieku obniżonym na podstawie art. 32 ustawy emerytalnej. Natomiast kolejne akty prawne wydawane w oparciu o rozporządzenie, a prowadzące faktycznie do rozszerzenia wykazu prac i stanowisk w warunkach szczególnych w poszczególnych zakładach pracy, nie stanowią uzupełnienia rozporządzenia i nie wywołują konsekwencji w nim określonych. Dlatego fakt, że pracodawca uznał warunki pracy ubezpieczonego za pracę w szczególnych warunkach w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r., wobec faktycznego nie wykonywania takiej pracy, nie prowadzi do uznania wniosku ubezpieczonego. Żaden przepis rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie kwalifikuje bowiem do pracy w szczególnych warunkach samego przebywania na terenie zakładu pracy, w którym na poszczególnych wydziałach i konkretnych stanowiskach pracy występują szczególne warunki pracy. W rozporządzeniu tym nie sposób doszukać się zapisu, który prowadziłby do takiego wniosku.

Wbrew zarzutom apelacji nie można uznać, że skarżący wykazał, iż w pierwszym okresie zatrudnienia na stanowisku asystenta dyspozytora zakładu w czasie przyuczania do pracy na tym stanowisku w sposób znacznie odbiegający od ustalonego zakresu obowiązków zarówno w biurze, jak i poza nim ubezpieczony wykonywał prace, które należałoby zakwalifikować do okresów pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów wyżej powołanych, bowiem większość czasu spędzał na wydziałach. W odpowiedzi na powyższe należy podkreślić, że różnorodność prac wykonywanych przez ubezpieczonego, konieczność poruszania się po całym terenie zakładów, przeczy twierdzeniu, że w tym pierwszym okresie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przebywał w takich samych warunkach jak bezpośredni pracownicy. Przeczy temu właśnie doświadczenie życiowe, bowiem pracownik przyuczany do takich licznych obowiązków biurowych nie przebywa w większości czasu pracy poza biurem. Nadto należy mieć na uwadze bezsporny fakt, że B. B. w zakładach był zatrudniony od 17 listopada 1976 r., dlatego tłumaczenie, że musiał się zapoznać z zakładem pracy jest po prostu niewiarygodne.

W przedstawionej sytuacji prawidłowo najpierw organ rentowy, a następnie Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności świadectwu pracy w szczególnych warunkach wystawionemu przez pracodawcę B. B. w dniu 11 maja 2010 r., w części, w której wskazano, że od 20 października 1989 r. do 31 grudnia 1996 r., stale i w pełnym wymiarze czasu

pracy wykonywał prace przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorce inżyniersko-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w Wykazie, na stanowiskach pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 24 pkt. 1 (zajmowane stanowisko zgodnie ze schematem organizacyjnym firmy: Asystent Dyspozytora Zakładu). W dokumencie tym wskazano nadto, że praca na w/w stanowisku wykonywana była na terenie całego zakładu, w środowisku szkodliwym dla zdrowia i stanowiskach pracy zaliczonych do warunków szczególnych objętych wykazem. Jako podstawę zakwalifikowania pracy do pracy w szczególnych warunkach pracodawca wskazał wykaz stanowiący załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43) w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalony stan faktyczny – przy uwzględnieniu całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A – załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Jednocześnie sąd odwoławczy podkreśla, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, iż z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638; 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419; 04 czerwca 2008 r., II UK 306/07, LEX nr 494129).

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy uznał, że zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się nieuzasadniony.

Dlatego uwzględniając dokonane w sprawie ustalenia (w tym te przytoczone w niniejszej części uzasadnienia) i ocenę prawną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak